

V. RECENZJE I NOTY RECENZYJNE

Marek Kuryłowicz, *Symbol prawa ludzkiego. Szkice o prawie rzymskim w utworach Louisa Aragona i Mieczysława Jastruna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008, ss. 145

Zainteresowania badawcze Marka Kuryłowicza, profesora prawa rzymskiego w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, od pewnego już czasu oscylują wokół zagadnień dotyczących miejsca prawa rzymskiego w kulturze europejskiej, nie tylko prawnej¹. Tym razem impulsem do analizy są odwołania do prawa rzymskiego zawarte w wybranych utworach Louisa Aragona i Mieczysława Jastruna. Punktem wyjścia refleksji autora są: nowela Louisa Aragona *Le droit romain n'est plus (Prawo rzymskie przestało istnieć)*² i wiersz Mieczysława Jastruna *Z pamiętnika byłego więźnia obozów koncentracyjnych*³. Marek Kuryłowicz nie unika także licznych odniesień do całej twórczości obu pisarzy. Oba wymienione utwory zostały umieszczone w książce w oryginale zeskanowane z pierwszych polskich wydań.

Funkcjonują one w polskiej literaturze romanistycznej za sprawą wypowiedzi udzielonej przez Jerzego Falenciaka w 1956 roku w międzynarodowej ankiecie dotyczącej znaczenia nauki i nauczania prawa rzymskiego, a spopularyzowanej niedługo potem przez Michała Staszko w na łamach „Czasopisma Prawno-Historycznego”. Fraza „prawo rzymskie przestało istnieć”, pojawiając się potem w twórczości naukowej innych badaczy, takich jak Janusz Sondel i Witold Wołodkiewicz, zadomowiła się w naszej romanistyce. Ponieważ od wydania analizowanych, niegdyś popularnych, utworów upłynęło już z górą pół wieku, M. Kuryłowicz podjął zadanie przybliżenia myśli ich twórców, właśnie w kontekście owych romanistycznych odwołań., starając się wyjaśnić źródło tych odwołań, skoro żaden ze wspomnianych pisarzy nie był prawnikiem ani studiów nad prawem nie prowadził.

Nowela Aragona ma szczególne znaczenie ze względu na osobę znanego i cenionego pisarza, jednego z głównych ideologów francuskiego komunizmu, ze względu na problematykę

¹ Opublikował między innymi: *Historia i współczesność prawa rzymskiego*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1984, (*Geschichte und Gegenwart des Römischen Rechts*, Lublin Verlag, Lublin 1984), *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lubelskie Wydawnictwo Prawnicze, Lublin 1994, [*Recht und Sitten im antiken Rom*, Lublin Juristischer Verlag, Lublin 1994, (Rec. A. Dębiński, RHD 73 (2) 1995; M. Avenarius, SZ 115. Band, 1998)], *Prawo rzymskie: historia-tradycja-współczesność*, Lublin 2003, (*Römisches Recht: Geschichte – Tradition – Gegenwart*, Lublin 2003), *Prawa antyczne. Wykłady z historii najstarszych praw świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.

² Nowela zamieszczona w tomie *Servitude et Grandeur des Français. Scènes des années terribles*, Paris 1945, pod polskim tytułem *Niewola i wielkość Francji* w przekładzie Jana Kota wydana w Warszawie w 1946 roku.

³ Z tomu *Poezja i prawda*, Warszawa 1955.

samego komunizmu i ruchu oporu oraz stosunek rodaków Aragona do czasów wojny i kolaboracji. Symbolika utworu zbudowana jest w znacznej mierze na opisie działalności i przemysłów majora von Lüttwitz-Randau, byłego profesora prawa rzymskiego, oddanego członka partii narodowosocjalistycznej, niemieckiego sędziego wojskowego w okupowanej Francji. Refleksje majora o sile ponad prawem oraz współczesnym wydaniu tej zasady polegającym na pominięciu wszelkich ustaw w imię interesu narodowego i zastąpienie ich nieskodyfikowaną myślą Führera, ukazują doskonale przepaść między prawem rzymskim, symbolem sprawiedliwego prawa ludzkiego, a nieludzkim prawem reżimów totalitarnych. Stąd u Aragona potrzeba przeciwstawienia się prawu hitlerowskich Niemiec, rzymską kulturę prawną i wszystko to, co na niej zostało zbudowane, w tym Kodeks Napoleona, programowo odrzucających (19. punkt programu NSDAP).

Nieco inna jest filozofia Jastruna, humanisty, znawcy antyku, dla którego wojna i okupacja oznaczały upadek mitu kultury śródziemnomorskiej, prawa rzymskiego, a nawet dekalogu. Jastrun nie idealizuje tych wartości, ale w kontekście okupacji i upodlenia z nią związanego, prawo rzymskie staje się dla niego metaforą etyczną, symbolem uniwersalnego prawa ludzkiego, rzeczą ludzką. Ważne są dlatego jego eseje, w których wypowiada się na ten temat szerzej niż w wierszu będącym przedmiotem analizy M. Kuryłowicza. Znamienna jest fraza:

*(...) Żyłem w latach,
Gdy mord masowy miał sankcję najwyższą
Państwa, w którym prawo rzymskie przestało istnieć.
To okropne, że ludzie zaczęli się przyzwyczajać
Do faktu, że prawo rzymskie przestało istnieć,
Że śmierć z ręki kata jest rzeczą pospolitą,
A ludzka rzecz jest wymysłem i przesądem
Wolnomyślicieli.*

Krótkie nadzieje na nowy ustrój po wojnie i lepsze czasy szybko się rozwiały i poeta pozostał rozgoryczony i pesymistyczny między doświadczeniami minionej wojny oraz perspektywami nowej „zimnej wojny” i nowego totalizmu.

Postawy obu pisarzy, choć w różnym stopniu i formie, odnoszą się do wartości etycznych prawa rzymskiego. Jedność etyki i prawa uważana jest za jedną z charakterystycznych cech twórczej aktywności rzymskiej jursprudenckiej. Co więcej, uważa się niekiedy, że najbardziej trwałe i uniwersalne wartości prawa rzymskiego tkwią właśnie w jego ponadczasowych walorach etycznych. I chociaż prawo rzymskie od dawna nie obowiązuje, to utrzymuje się tradycja romanistyczna, traktowana nie tylko jako fundament prawa prywatnego, lecz również jako wiedza etyczna i filozoficzna nierozzerwalnie z prawem związana. W tym właśnie aspekcie prawo rzymskie rozumiane jest również jako uniwersalna, ponadczasowa idea prawa dobrego i sprawiedliwego.

Swoim rozważaniom Marek Kuryłowicz nadał formę szkiców. Jak sam pisze w rozdziale pierwszym,

„określenie *Szkie* nie jest tu przypadkowe, ponieważ całościowe, gruntowne opracowanie wymagałoby współpracy co najmniej historyków literatury (polskiej i francuskiej), filologów klasycznych i znawców antyku, a także historyków prawa rzymskiego. Celem autora nie jest zaś wkraczanie w historię literatury ani w krytykę literacką, do tego nie ma bowiem wystarczających kompetencji. Książka jest opracowaniem z historii i tradycji prawa rzymskiego i tak należy ją traktować”.

Mimo tego założenia krąg potencjalnych czytelników *Szkie* jest szeroki, bo obejmuje nie tylko historyków prawa i kultury antycznej, ale i historyków literatury oraz inne osoby o zainteresowaniach literackich. Książka otwiera przed nimi nową przestrzeń poznawczą, bardzo ważną i, miejmy nadzieję, ciekawą, a z pewnością słabo znaną, czego dowodzi choćby

ułamne rozumowanie powołanego w tekście A. Nayak-Guercio, który usiłuje analizować sens prawa rzymskiego w noweli Aragona w oparciu o wiedzę prawniczą wyniesioną z lektury hasła „prawo rzymskie” w *Encyclopaedia Britannica*⁴.

Dość luźna forma literacka pozwala autorowi na wprowadzanie do tekstu licznych cytowań i powtórzeń, co czyni lekturę jeszcze atrakcyjniejszą.

Ciekawym przyczynkiem do tych przemyśleń jest felieton Witolda Wołodkiewicza pod tytułem *Prawo rzymskie lekiem na ukąszenie komunizmem. Przypadek Adama Ważyka*⁵. Adam Ważyk i jego wiersz *Geniusz konsekwencji* opublikowany w 1956 roku, wspomniany również przez Marka Kuryłowicza, znalazł się na marginesie jego uwag, odnosi się bowiem do innych czasów, epoki realnego socjalizmu. I tu jednak prawo rzymskie jest symbolem prawa sprawiedliwego, jakiego wówczas zabrakło.

Każda kolejna książka Marka Kuryłowicza jest wydarzeniem naukowym, bo jak mało kto umie on połączyć walor popularyzatorski z dużą wartością naukową. Słowem: lektura obowiązkowa.

ANNA PIKULSKA-RADOMSKA (Łódź)

Fides, humanitas, ius. Studi in onore di Luigi Labruna, [a cura di Cosimo Cascione e Carla Masi Doria] Editoriale scientifica, Napoli 2007, t. I-VIII, ss. 6157

Profesor Luigi Labruna – nauczyciel tysięcy studentów z różnych krajów, do grona których i ja mam zaszczyt się zaliczać, najpierw w Università di Camerino, a następnie w Università di Napoli Federico II – wśród licznych funkcji (dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Camerino, a następnie rektor tego Uniwersytetu, twórca i pierwszy dyrektor Dipartimento romanistico dell'Università di Napoli Federico II, prawie przez 10 lat dziekan Wydziału Prawa Ateneum neapolitańskiego, twórca Consilio Nazionale delle Ricerche) był także przez długi czas prezydentem Consilio Universitario Nazionale, gdzie dbał o konstytucyjną autonomię uczelni. Ktoś taki bardzo by nam się przydał dziś w dobie wprowadzania standardów nauczania.

W celu uczczenia wielkiego uczonego, doktora *honoris causa* nie tylko europejskich uniwersytetów (Franche-Comté de Besançon, Uniwersytetu Warszawskiego i Toruńskiego, Ludwig-Wilhelm-Universität w Bonn), ale także Quebecu i Buenos Aires, jurysty i pedagoga, z inicjatywą wydania *Studi in onore di Luigi Labruna* pod znamienym tytułem *Fides, humanitas, ius* wystąpili przedstawiciele uczelni, reprezentanci wszystkich dyscyplin, a także magistratury i sądów.

Nad wydaniem *Studi* czuwali profesorowie Ignazio Buti, Cosimo Cascione, Settimio di Salvo, Carla Masi Doria, Francesca Reduzzi Merola oraz Francesco Salerno. Prezentowane *Studi* to 8 tomów, ponad 6150 stron. Prace złożyli przedstawiciele 5 kontynentów; ponad 300 uczonych ze stu kilkunastu uniwersytetów i akademii.

Oczywiście najwięcej prac pochodzi z Włoch. Z samego tylko Università di Napoli Federico II prace złożyło 85 profesorów, więcej niż liczy sobie niejeden nasz nowo powołany do życia uniwersytet. A przecież są jeszcze prace profesorów z innych uniwersytetów z Neapolu, uniwersytetów z Rzymu i wielu innych uniwersytetów włoskich i europejskich. Pisali też uczeni z odległych stron, nie tylko z obydwu Ameryk czy z Afryki, ale także z dalekiego Tomska, uniwersytetów chińskich i z Polinezji.

⁴ A. Nayak-Guercio, *The project of liberation and the projection of national identity. Calvo, Aragon, Jouhandeau, 1944-45*, University of Pittsburgh 2006, nota za M. Kuryłowiczem.

⁵ Cykl *U źródeł prawa Europy*, „Palestra” 9-10/2008, s. 162-170.